

## Szansa dla samorządów?

**P**rzyjęta przez Sejm 9 stycznia br. ustawa o koncesji na roboty budowlane lub usługi ma być niejako alternatywą dla trybu zamówień publicznych, który jest obecnie najpopularniejszym sposobem realizacji zadań publicznych. Czy samorządy będą korzystać z tego narzędzia przy różnych przedsięwzięciach, mając na uwadze fakt, że ryzyko inwestycyjne w znacznej mierze zostanie przesunięte na prywatnego partnera?



Edward Trojanowski  
sekretarz generalny  
ZGW RP

Ustawa o koncesji na roboty budowlane lub usługi może mieć zastosowanie do dużych inwestycji rządowych, np. typu drogowego, lub zainteresować duże gminy o charakterze miejskim. Podczas prac nad projektem tej ustawy nie widać było zainteresowania środowisk samorządowych. Również na etapie procedowania parlamentarnego zainteresowanie przedstawicieli samorządów było bardzo małe.

Wydaje się, że ustawa miała na celu głównie uregulowanie procedur wyboru koncesjonariuszy budowy i eksploatacji płatnych autostrad. Oczywiście, procedury, które tworzy ustawa, mogą mieć zastosowanie do innych podmiotów oraz inwestycji. Małe gminy wiejskie raczej nie będą zainteresowane skorzystaniem z dobrodziejstwa tego aktu prawnego.

Głównym powodem niechęci samorządów, szczególnie gminnych, do wchodzenia we wspólne przedsięwzięcia z kapitałem prywatnym są dotychczasowe doświadczenia. Opinia publiczna, media oraz wszelkie organa kontrolne w naszym kraju dopatrują się w tego typu wspólnych przedsięwzięciach elementów korupcji. Na nic zdadzą się przejrzyste przepisy, kiedy każdą dobrą inicjatywę można zniszczyć poprzez podejrzenia i za-